

Supeł

Zespół Szkół w Rychwale

Rok szkolny 2015/2016

Nr 2



W tym numerze:

Pożegnanie...	2
Dzień Patrona	3
Święto Pań	4
Uroczysty apel	5
Po egzaminach...	6
Doniosła wizyta	8
Nasza twórczość	9
Humor	10
Wakacje	12

Nasza redakcja:

Asia, Natałka, Ola, Julia, Natalia, Julia, Weronika, Ksawery, Bartek, Miłosz, Szymon

Opiekunowie:

pani Danuta Maciaszek, pani Iwona Kwiatkowska



Mirosława Gajos

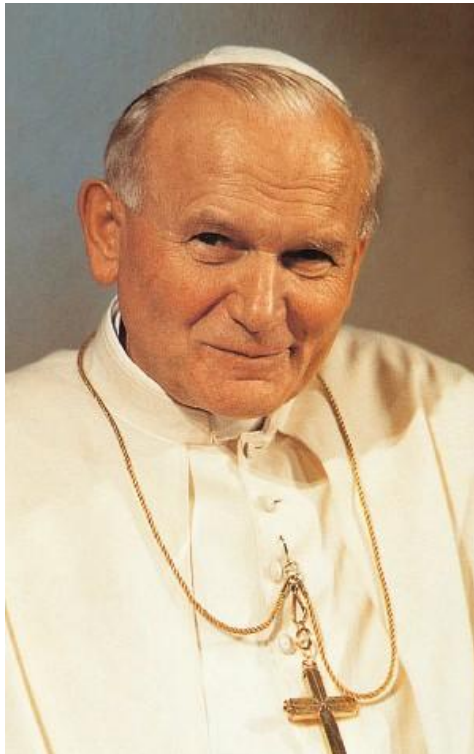
1961-2016

Z ogromnym żalem i smutkiem pożegnaliśmy
p. Mirosławę Gajos- nauczycielkę religii w naszej szkole.
Dziękujemy za świadectwo wiary, które potwierdzają
słowa Jana Pawła II „a przecież nie cały umieram.
To co we mnie niezniszczalne trwa.



ZATWEDCSJAC.COM

JAN PAWEŁ II – NASZ PAPAIEŻ



11 lat temu, 2 kwietnia 2005r, o godzinie 21:37 zmarł papież a za razem patron naszej szkoły JAN PAWEŁ II. W chwili śmierci towarzyszyły mu na modlitwie tłumy wiernych zebrane na Placu świętego Piotra i miliony ludzi na całym, śledzące relacje mediów z Watykanu. Jan Paweł II to pierwszy papież z Polski, pierwszy papież Słowianin i pierwszy papież pochodzący z kraju będącego wówczas pod rządami komunistów. Nazywany był papieżem PIELGRZYMEM. Odbył 104 podróże zagraniczne, odwiedził 129 krajów, był na wszystkich zamieszkałych

kontynentach. Dziewięciokrotnie odwiedził ojczyznę. 16 października 1978r Karol Wojtyła został wybrany na papieża.

Ola, Taśka, Pubert



Dzień Kobiet

Skoro ósmego marca był **Dzień Kobiet**, to przypomnijmy sobie o tym, żeby szanować kobiety nie tylko w dniu ich święta. W naszej szkole chłopcy z każdej klasy gimnazjum zorganizowali podarunki dla dziewczyn, ale mogliśmy również wysłuchać koncertu z okazji **Dnia Kobiet**, na którym wystąpili uczniowie grający na instrumentach.





25 kwietnia w naszej szkole odbył się uroczysty apel z okazji uchwalenia Konstytucji 3 Maja w 1791 r.

Rozpoczęto hymnem państwowym, który zaśpiewaliśmy wraz z nauczycielami. Chóry naprzemiennie z artystami, śpiewały pieśni patriotyczne. Nasze koleżanki i koledzy ze szkoły, przybliżyli nam historię naszego kraju. Nadali apelowi uroczysty charakter i pomogli nam godnie przeżyć ten dzień. Apel został zakończony hymnem szkolnym.

Czy podobał Wam się apel?

Bo dla mnie była to pouczająca lekcja historii.



Relacje uczniów po egzaminie gimnazjalnym

Niecały miesiąc temu przystąpiłam wraz z resztą moich rówieśników do długo wyczekiwanych końcowych testów gimnazjalnych - bardzo emocjonującego przeżycia i kolejnego przydatnego doświadczenia.

Byłam bardzo ciekawa, jakie pytania pojawią się na tegorocznym egzaminie kompetencji gimnazjalistów. Oczywiście stres był ogromny. Po czasie okazało się, że nie było się, czego bać!

Część humanistyczna, która przypadła w pierwszy dzień była prosta i nie sprawiła mi większego problemu. Pojawienie się charakterystyki, którą trzeba było napisać na języku polskim bardzo mi się spodobało! Test wiedzy z języka angielskiego, który jak zawsze odbył się trzeciego dnia również nie przysporzył mi kłopotu.

Dopiero część przyrodniczo-matematyczna była bardziej skomplikowana od pozostałych. Wymagała dużej wiedzy, logicznego myślenia oraz ogromnego skupienia i rozwagi w tym, co się robiło.

Moje odczucia, co do egzaminów są nieco mieszane, lecz mam nadzieję, że dobrze mi poszło i wyniki będą satysfakcjonujące! 😊

Ania Witkowska 3d

W ostatnich dniach wszyscy trzecioklasiści pisali testy podsumowujące wiedzę zdobytą w gimnazjum.

Pierwszego dnia zmierzaliśmy się z przedmiotami humanistycznymi. Chyba nie tylko ja byłem bardzo zaskoczony, kiedy na arkuszu zamiast rozprawki tematem wypracowania była charakterystyka. Mimo wieloletniego przygotowania do tej pierwszej, opis postaci nie poszedł mi najgorzej.

W drugim dniu pisaliśmy egzaminy z zakresów przyrodniczych, a trzeciego z języków obcych. Z językiem angielskim uporałem się naprawdę szybko. Wyszedłem z sali od razu, kiedy zakończyło się nagranie do zadań.

Osobiście obawiałem się, że nie poradzę sobie z zadaniami z chemii i fizyki. Okazały się one jednak nie najtrudniejsze. Takie samo wrażenie wywarły na mnie pozostałe testy.

Pozostaje już tylko czekać na wyniki. Trzymam kciuki za wysokie notowania!

Rafcio B

Moje wrażenia po egzaminach gimnazjalnych są bardzo dobre. Gorzej będzie po odebraniu wyników...

Najbardziej obawiałam się matematyki. Po tym, co zobaczyłam na testach próbnych, spodziewałam się zadań z kosmosu. Nie taki jednak diabeł straszny jak go malują-matematyka była dość prosta.

Największym zaskoczeniem była charakterystyka. Wszyscy liczyli na rozprawkę. Nasza pani od języka polskiego była tak pewna, że ten rodzaj wypracowania się pojawi, że powiedziała:„ -Jak nie będzie rozprawki, to obetnę się na tyso". Ostatecznie nie zobaczyliśmy ani rozprawki, ani tysej pani.

Testy nie były aż takie trudne. Nauczyciele bardzo dobrze nas przygotowali i powiedzieli, na co zwrócić szczególną uwagę. Myślę, że jeżeli ktoś uważał na lekcjach, to bez problemu poradził sobie z większością zadań.

Dominika Szczap 3d

Przed ważnym egzaminem zawsze pojawia się stres, zdenerwowanie, jakaś niepewność związana z tym, co może się pojawić na teście. Osobiście najbardziej bałam się matematyki, ale z upływem czasu stwierdzam, że matematyka nie była jednak taka straszna, a wydawała mi się taką, gdy otrzymałem arkusz.

Pierwszego dnia pisaliśmy część humanistyczną tj. język polski oraz historię i WOS. Historia i WOS to moje ulubione przedmioty szkolne, dlatego test wydał mi się bardzo łatwy, mam nadzieję, iż potwierdzą to wyniki. Egzamin z języka polskiego był dla wielu zaskoczeniem, gdyż, jako wypracowanie pojawiła się charakterystyka, a nie długo wyczekiwana (także i przeze mnie) rozprawka.

Drugi dzień to właśnie matematyka, a trzecią część językowa. Jako pierwszy pisaliśmy egzamin z „podstawy” języka angielskiego. Myślę, iż podstawa nie była trudna, nieco inaczej było z rozszerzeniem.

Ostatni test to zawsze angielskie „rozszerzenie”, mimo iż temat mailu, który trzeba było napisać nie należał do najgorszych, gdyż podobne ćwiczyliśmy na lekcji, kłopotliwe były moim zdaniem zadania słuchowe i zadania z gramatyki.

Miejmy nadzieję, że egzamin nie poszedł najgorzej. Teraz możemy już tylko z niecierpliwością wyczekiwać wyników.

Pyrka

Wizyta

W dniach 31 maja i 1 czerwca uczestniczyliśmy w obradach Sejmu Dzieci i Młodzieży we Warszawie.

Aby dostać się do Sejmu musieliśmy napisać projekt, który po sprawdzeniu przez naszą nauczycielkę języka polskiego Panią Danutę Maciaszek wysłaliśmy do Warszawy. Tegorocznym tematem były Miejsca Pamięci Narodowej, postanowiliśmy opisać Grób Wojciecha Gałczyńskiego – ostatniego Dziedzica nieistniejącego już dworku w Siąszycach. Konkurencja była ogromna, lecz po trzech tygodniach oczekiwania otrzymaliśmy odpowiedź, że zostaliśmy postami.

W Warszawie spędziliśmy dwa dni. 31 maja zaczęliśmy zwiedzanie. Przewodnik bardzo ciekawie opowiadał o historii tego miasta. Następnie odwiedziliśmy cmentarz na Powązkach. Zobaczyliśmy groby bohaterów książki „Kamienie na Szaniec” jak i wielu innych ludzi, którzy oddali życie w walce za ojczyznę. Następnego dnia weszliśmy do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, aby zacząć obrady i zasiąść na miejscach na co dzień zajmowanych przez polskich polityków. Po trzech godzinach obrad uchwaliliśmy ustawę o Miejscach Pamięci Narodowej.

Było to niesamowite i niecodzienne przeżycie. Jesteśmy bardzo zadowoleni, że zostaliśmy Postami Sejmu Dzieci i Młodzieży. Niestety Postem można zostać tylko raz, więc chcielibyśmy zachęcić wszystkich uczniów gimnazjum do udziału w tym konkursie za rok.

Miłosz i Szymon





Nasza twórczość...

Prezentujemy wam utwory wyróżnione w tym roku w Konkursie Poetyckim na wiersz o tematyce przyrodniczo-ekologicznej „Zielone Rymy”.

Wiosenny czar

Znikają śnieżki, zaspasy, bałwany,
każdy przebiśnieg już schowany.
W tanecznym rzędzie krokusy stają,
sarny po łąkach, polanach hasają.

Dzięcioł już stuka, skowronki śpiewają,
by skraść nasiona wiewiórki wracają.
Bociany lecą, lecą po niebie,
przynoszą wróżbę coroczną dla Ciebie.

Magicznym wiatrem budzi się życie,
z bieli zielono zrobiło się obficie.
Zwierzęta, ptaki, rośliny wracają,
i już na długo z nami pozostają.

Olga Książczak Ia

Rzeka szczęścia i obojętności

Rzeka- dzieło nieskazitelnej ręki.
Wije się torem własnego życia.

Często kręta, zawiła, przepływająca przez
różne przeszkody.

Ale zawsze dociera do zatoki szczęścia, gdzie
dwie rzeki tworzą jedno ciało.

Jednak nawet prawdziwa rzeka nie potrafi
sprzeciwić się bezwzględności i obojętności,
gdy po jej dryfach suną się ścieki nienawiści.

Ona tylko cierpliwie znosi zło.

Może z błękitnej toni odbijać taneczne
odcienie światła albo czarną jak śmierć
przepływającą noc.

A Ty, jak się w niej przeglądasz?

Mariusz Wieczorek IIb

HUMOR

Synek pyta: - Tato, dlaczego wszystkie bajki kończą się ślubem?

Ojciec wzdycha: - Bo po ślubie kończy się bajka...

Pani zadała temat wypracowania: "Kim będziesz jak dorośniesz".

Jaś napisał w wypracowaniu:

"Najpierw będę lekarzem, bo tak chce tata. Potem zostanę prawnikiem, jak chce mama. A na końcu zostanę kominiarzem, bo mi się też coś od życia należy..."

W szkole na matematyce pani pyta Jasia:

-Jasiu co to jest kąt??

Jasiu na to:

-Kąt to najbrudniejsza część mojego pokoju

Na lekcji polskiego:

- Jasiu, powiedz nam, kiedy używamy wielkich liter?

- Kiedy mamy słaby wzrok!

Na lekcji języka polskiego nauczyciel pyta:

- Czym będzie wyraz "chętnie" w zdaniu: "Uczniowie chętnie wracają do szkoły po wakacjach."?

Zgłasza się Jasio:

- Kłamstwem, panie profesorze!

- Przeczytałeś trylogię Sienkiewicza?

- To trzeba było przeczytać?

- Tak, na dzisiaj.

- A ja przepisałem...

- Nasza nauczycielka mówi sama do siebie. Wasza też?

- Nie, nasza myśli, że ją słuchamy!

W szkole pani pyta Jasia:

- Jasiu jakie jest państwo na literę K?

Jasiu odpowiada:

- Państwo Kowalscy.

Nauczyciel sprawdza zadanie domowe...

- Otwórzcie zeszyty... Jagoda, kiedy odrabiasz lekcje?

- Po obiedzie.

- To czemu tej pracy domowej nie odrobiłaś?

- Bo jestem na diecie.

Nauczyciel napisał na tablicy wzór chemiczny i otworzył dziennik:

- Małgosiu, co to za wzór?

- To jest... No, mam to na końcu języka...

- Dziecko, wypłuj to szybko! - mówi nauczyciel. - To kwas siarkowy...

Matka pyta syna:

- Co przerabialiście dziś na chemii?

- Materiały wybuchowe.

- Nauczycielka zadała coś do domu?


- Nie zdążyła...

- Powiedz, czy dalej od nas są położone Chiny czy Księżyc? - pyta nauczyciel.

- Panie psorze, myślę, że jednak Chiny.

- A na jakiej podstawie tak twierdzisz?

- Bo Księżyc już widziałem nieraz, a Chin jeszcze nigdy.



Życzymy wszystkim, aby rozpoczęte wakacje były pełne niezapomnianych wrażeń, udanego, a przede wszystkim bezpiecznego wypoczynku. Wypoczywajcie, realizujcie wakacyjne plany, rozwijajcie zainteresowania.

Życzymy wielu fantastycznych przygód i potkań z interesującymi ludźmi, nawiązania nowych wartościowych przyjaźni.

Wróćcie w nowym roku szkolnym radośni, z zapasem sił do nauki, gotowi do podejmowania nowych wyzwań i kolejnych zadań.

Redakcja